

Instytut Języka Polskiego PAN
Kraków

JERZY REICHAN

Ze słowotwórstwa gwar Polski wschodniej

A propos de la formation de mots dans les patois de la Pologne orientale

Przez gwary Polski wschodniej rozumiem gwary obejmujące Mazowsze wraz z Podlasiem, Suwalszczyzną i znaczną część ziem Małopolski, w tym głównie tereny na wschód i południowy wschód od środkowej Wisły, a zatem Lubelszczyznę i Rzeszowskie. Nie zamierzam się jednak ograniczać tylko do wymienionych terenów: z jednej strony trzeba będzie niejednokrotnie rozszerzyć ten obszar nieco na zachód ze względu na dobrze znaną i opisywaną już od czasów Nitscha ekspansję zachodnią dialektu mazowieckiego, z drugiej — zająć się po trosze gwarami Polaków z terenu Litwy, Białorusi i Ukrainy.

Autor artykułu wraz z kierowanym przez niego zespołem w Pracowni Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego opracowuje i wydaje zainicjowany przez K. Nitscha, a rozpoczęty pod kierunkiem M. Karasia *Słownik gwar polskich* PAN (dalej oznaczany jako SGP). Niedawno (3 lata temu) rozpoczęto drugie dzieło, którym ma być pełny opis polskiego słowotwórstwa gwarowego (pracę podjęto jako tzw. projekt badawczy — grant). Autorzy zmierzają do tego, by stało się ono dalszym krokiem naprzód ku poznaniu polskiego słowotwórstwa gwarowego po znanej książce W. Cyrana *Tendencje słowotwórcze w gwarach polskich* (Cyran 1977).

Autor niniejszego studium zarysował główne założenia projektowanej pracy w artykule pt. *Problem syntetycznego ujęcia polskiego słowotwórstwa gwarowego*, zamieszczonym w I tomie serii „Studia Dialektologiczne”, wy-

danym w roku 1996 przez Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie. Zarysowano tam koncepcję zamierzonego dzieła. Przy doborze materiałów postanowiono zastosować kryterium dyferencyjności w stosunku do języka literackiego i kryterium geografii lingwistycznej. Wdrożenie tych zasad pozwoli uniknąć wcielania do dzieła danych banalnych, wspólnych gwarom i językowi literackiemu, nie wykazujących zasięgów geograficznojęzykowych.

Poprzednio zarysowaliśmy terytorium, którym będziemy się zajmować w niniejszym artykule. Jeśli zaś chodzi o dobór typów słowotwórczych, to weźmiemy pod uwagę te:

A) które są odmienne od znanych w języku literackim,

B) które wprawdzie są znane w języku literackim, jednakże w gwarach

α) wykazują większą żywotność, β) mają określone zasięgi geograficzne.

W referacie pt. „Ze słowotwórstwa gwar Polski zachodniej” (Poznań 1996), wygłoszonym na konferencji ku pamięci Adama Tomaszewskiego w Poznaniu w r. 1995, autor niniejszego artykułu zaproponował ogólną typologię zasięgów geograficznojęzykowych w zakresie słowotwórstwa. Wyróżniono mianowicie:

1) Zasięgi przekraczające granice polszczyzny, w tym a) zasięgi duże, obejmujące przynajmniej dwa dialekty polskie i sięgające poza polski obszar językowy, b) zasięgi mniejsze, nie obejmujące po stronie polskiej tak dużych obszarów, jak to miało miejsce w poprzednim punkcie, ale przecież wykraczające poza polszczyznę.

2) Zasięgi mieszczące się w ramach polszczyzny, w tym: a) zasięgi duże, przekraczające obszar jednego dialektu i b) zasięgi wąskie, lokalne, charakteryzujące tylko część jednego dialektu.

Niniejszy artykuł jest próbą zastosowania tych ogólnych założeń do dialektów Polski wschodniej. Zamierzenia moje są więc w zasadzie metodologiczne. Nie tylko idzie o ukazywanie faktów nieznanych, ale o porządkowanie znanych i częściowo opisanych w różnych dziełach naukowych.

W tym kontekście wspomnę interesujący artykuł A. Kowalskiej pt. *Typy podziałów słowotwórczych w dialektach północno-wschodniej Polski*, w którym autorka stara się uporządkować szereg faktów słowotwórczych zgodnie z zasadami geografii lingwistycznej (Kowalska 1981). Niestety, zbyt zamyka się na terenie Mazowsza i terenach bezpośrednio z nim sąsiadujących, a zbyt mało uwagi poświęca dalszym obszarom, gdzie wyznaczone przez nią zasięgi mają swoje przedłużenie.

Autor niniejszego artykułu ma nieco inne założenia, które wyłożył już powyżej: interesuje go mianowicie to, czy określone zasięgi obejmują duże, czy małe terytoria, czy przekraczają granice dialektów i języków, czy fakty słowotwórcze są rodzime, czy zapożyczone.

Przechodzę teraz do próby uporządkowania niektórych geograficznojęzykowych zasięgów typów słowotwórczych, zgodnie z wyżej przedstawionymi zasadami.

Ad 1a. Przykładem na ten typ zasięgów może być oboczność odrzeczownikowych przyrostków *-ity* || *-isty*, określających właściwości według znaczenia, tkwiącego w podstawie derywacyjnej. Zachód terytorium — jak to wykryła I. Winkler-Leszczyńska (1964) — ogarnia *-ity*, sięgający po linię: Brodnica — Łowicz — Zawiercie — Żywiec (nie licząc małej wysepki językowej na południe od Bochni). Przyrostek ten występuje też w różnych innych językach zachodniosłowiańskich i w słoweńskim, podczas gdy *-isty*, podstawowy dla polskiego języka literackiego, charakteryzuje dialekt mazowiecki i małopolski (z wyjątkiem zachodnich jego pograniczy) oraz języki wschodnio- i południowosłowiańskie (bez słoweńskiego). (Przyrostek *-isty*, jako zgodny z normą literacką, szerzy się, co jest zrozumiałe, także w Polsce zachodniej, a zwłaszcza na terenie tzw. północno-zachodniej ekspansji dialektu mazowieckiego).

Niezależnie jednak od takich czy innych subtelności podział na zachodnie *-ity* i wschodnie *-isty* jest jednym z najbardziej wyrazistych podziałów słowotwórczych, dzielących słowiańszczyznę zachodnią w kierunku południkowym.

Do grupy 1a wypada też zaliczyć przyrostek *-uk*: występuje on bowiem na dość znacznym obszarze, obejmującym wschodnią część dialektu mazowieckiego i małopolskiego, a równocześnie znany jest w językach wschodniosłowiańskich, z których przedostał się do polszczyzny. Przyrostek ten w nazwach synów — jak to ukazuje Kowalska (1991, s. 45–46, m. 15) — sięga w głąb rdzennego Mazowsza aż po linię ciągnącą się od okolic położonych na zachód od Kolna, na zachód od Ostrołęki, na wschód od Makowa Mazowieckiego i dalej przez Wyszaków, Mińsk Mazowiecki aż ku ziemi łukowskiej. Tę obserwację uzupełniają opublikowane już tomy SGP. Według nich przyrostek *-uk*, także w innych znaczeniach, znany jest na wymienionym obszarze, np. *chamiuk* ‘człowiek ordynarny’, *chłopiuk* ‘syn chłop’a’ w okolicach Ostrołęki. Pierwszy z wymienionych wyrazów znany jest też znacznie dalej na zachód od zakreślonej powyżej izomorfy, bo aż w okolicach Mławy. Izomorfę wyznaczoną przez A. Kowalską można przedłużyć w kierunku południowo-wschodnim. Na Lubelszczyźnie zbliża się ona bardziej do wschodniej granicy językowej obejmując wschodnie okolice Łukowa (np. *basuk*, Krynka łukowska, Cyran 1960, 179), Siedleckie, Włodawskie (por. np. w SGP hasło *bliźniuk*, też Czyżewski 1986, mapy: 22, 183, 198: *cieluk*, *źrebiuk*, *więzruk*). Dalej obecność jego stwierdzano w Lubaczowskim (np. *banruk*, Horyniec lubaczowski, Bartnicka-Dąbkowska 1964, s. 80) i pod Toma-

szowem Lubelskim w Rachaniach, gdzie jednak zdaniem T. Malca w jego opisie systemu słowotwórczego tej wsi sufix -uk jest nieproduktywny; autor przytacza tylko dwa przykłady: *sarniuk* i *pięstuk* (Malec 1976, s. 71). Dalej na południu odnajdujemy -uk w okolicach Jasła, gdzie w Kołaczycach zapisano nazwę *brauziuk* (w formie fonetycznej *prołużuk* 'placek upieczony na proszku z sody oczyszczonej' określanej tam germanizmem *brauza* (fonetycznie zapewne **prołuża* lub **proza*) (SGP).

Najwięcej jednak jest dla przyrostka -uk materiału na północnym wschodzie, gdzie — jak się wydaje — silniej przeniknął do gwar polskich niż na południowym wschodzie. Jest to jednak tylko przypuszczenie: dalsze badania być może zweryfikują ten pogląd.

Charakter i zasięg omawianego przyrostka sprawia, że stanowi on wyraźną podgrupę w obrębie typu 1a. Od formacji z -isty różni się typologicznie dwoma ważnymi cechami: 1) -uk jest nieobecny w polskim języku literackim; 2) występując w pasie wschodnim jest wyraźnym zapożyczeniem wschodniosłowiańskim. Inaczej było w wypadku oboczności i zasięgu -ity || -isty, gdzie oczywiście nie ma mowy o zapożyczeniu. Jak już wspomniano izomorfa pomiędzy -ity i -isty w zastanawiający sposób dzieli wewnętrznie zachodnią słowiańszczynę.

Ad 1b. Typ ten można zobrazować niewielkimi lokalnymi zasięgami, jakie np. w okolicach Sejn podaje Zdancewicz (Zdancewicz 1966, s. 85). Ze sporej ich grupy wybieram formacje zaimkowe z przyrostkiem -ści typu *ktości*, *cości*, *jakiści*, *gdzieści*. Jak wykazuje mapa 244 (tom V) MAGP, typ *ktości*, *cości* reprezentuje piękny zasięg północno-wschodni, sięgając na zachodzie po Mrągowo i Ostrołękę, zaś na południu po okolice Siedlec. Formacje te — jak to wykazał Zdancewicz — mają wyraźne nawiązanie do analogicznych form białoruskich (Zdancewicz 1966, s. 85).

Na samym wschodzie wspomnianego obszaru występują skrócone formy typu -ść, np. *ktość*, *cość* (punkt 78 MAGP), które są jednak charakterystyczne głównie dla polszczyzny Polaków z terenów Białorusi i Litwy (por. wspomnianą już mapę 244 MAGP, punkty 99, 100; zob. też Kurzowa 1993, 254 i Zdaniukiewicz 1972, 73–75).

Podamy teraz drugi przykład. Na południowo-wschodnim Mazowszu i na południowym Podlasiu wyodrębnił się, według A. Kowalskiej, obszar formacji z -icha w znaczeniu określeń córki, utworzonych od funkcji i zawodu ojca oraz od nazwy Cygana, np. *sołtysicha*, *stolarzycha*, *szewczycha* i *Cyganicha* (Kowalska 1975, m. 29, s. 70–71). Potwierdza to Warchoł z okolic Stężycy, położonej w pobliżu ujścia Wieprza do Wisły (Warchoł 1967, s. 136–140). Jest to o tyle zastanawiające, że formacje z -icha (-ycha) na całym wschodnim pograniczu są określeniami żon, utworzonymi od nazwisk i zawodów

mężczyzn (por. np. Kowalska 1975, m. 28, Malec 1976, s. 41–43). Wskazane natomiast przez A. Kowalską formacje z *-icha* (*-ycha*) w znaczeniu określeń córek mają wyraźny zasięg, do pewnego stopnia peryferyczny w stosunku do formacji *-icha* (*-ycha*) w znaczeniu określeń żon. Formacje te bez względu na znaczenie pozostają w związku genetycznym z analogicznymi formacjami białoruskimi i ukraińskimi. W tym kontekście trzeba wszakże wspomnieć, że formacje z *-icha* (*-ycha*) w rozmaitych znaczeniach znane są szeroko też w innych dialektach polskich. Ze względu na odmiennosć znaczeniową są to już jednak inne typy słowotwórcze.

Ad 2a. Do dużych zasięgów mających charakter południkowy należy niewątpliwie geograficznojęzykowa oboczność czasownikowych przyrostków *-ować* || *-ywać*, wyrażających częstotliwość lub duratywność (np. *orować* || *orywać*, *pisować* || *pisywać*). Zachodniopolskie jest w zasadzie *-ować*, charakterystyczne dla Śląska, zachodniej i centralnej Małopolski, występujące też na pograniczach małopolsko-mazowieckich, wyłączone na północnych Kaszubach.

Przyrostek *-ywać*, będący zapewne proweniencji mazowieckiej, niemal wyłączny jest na samym wschodzie obszaru gwarowego. Rozpowszechnił się jednak bardzo na zachód od Mazowsza, obejmując południowe Pomorze i wschodnią Wielkopolskę, czyli tereny tzw., jak to określał K. Nitsch, północno-zachodniej ekspansji Mazowsza. Że *-ować* było zachodnie, świadczy występowanie tego formantu na północnych Kaszubach i na Śląsku. Że zaś *-ywać* nawarstwiało się na *-ować*, wskazują na to wyspy drugiego z wymienionych typów na terenie pierwszego. Zastanawiająca jest wyspa *-ować* (|| *-ywać*) na terenach kurpiowskich i pod Siedlcami.

Mapa 475 MAGP przedstawia ostrą walkę, toczącą się pomiędzy uważaną za lepszą formą *-ywać* a ustępującą pod jej naporem, zwłaszcza w Polsce centralnej i północno-wschodniej, formą *-ować*.

O silnej tendencji do wyłącznego stosowania *-ywać* na wschodzie mogą świadczyć notowane przez W. Cyrana w okolicach Siedlec hiperpoprawne formy *fstempyvaŭ*, *kupyvaŭ*, *potšebyvaŭ* (Cyran 1960, s. 191).

Pozornie wydaje się, że układ zatracił nieco swój południkowy charakter na rzecz podziału przebiegającego z północnego zachodu na południowy wschód. Jednakże jest to złudzenie wywołane ekspansją *-ywać* na zachód. W istocie *-ować* jest znamienne dla zachodu, gdy *-ywać* charakteryzuje wschód.

Nie będę się tu na razie zajmował sufiksem *-uwać*, występującym na kilku wyspach językowych w różnych częściach Polskich z wyjątkiem samego zachodu, a więc Śląska, Wielkopolski i Kaszub. (Zob. o tym poniżej.)

Ad 2b. Nie jest łatwo wskazać lokalne rodzime zasięgi słowotwórcze w Polsce wschodniej, które by nie miały powiązań z językami wschodniosłowiańskimi.

α) Mogłoby się wydawać, że taki zasięg stwarza na północnym wschodzie przyrostek *-ość*, który według Kurzowej (Kurzowa 1993, s. 253) u Polaków na kresach północno-wschodnich jest szczególnie żywotny. Jego duża żywotność na tych terenach mieści się, jej zdaniem, w polskich „tendencjach słowotwórczych XIX wieku” (Kurzowa 1993, s. 253).

Opinia Kurzowej jest z całą pewnością słuszna. Potwierdzają ją materiały z Polski północno-wschodniej, gdzie np. istotnie obok ogólnopolskiego wyrazu *brzydota* zapisano: *brzydość* (SGP). Inaczej jednak jest już w wypadku wyrazu *ciepłość*, notowanego na północnym wschodzie obok *ciepłota* (SGP); okazuje się bowiem, że *ciepłość* znana jest też w innych polskich dialektach, szczególnie zaś na Kaszubach i u Słowińców. Obserwację tę potwierdzają lokalizacje terenowe innych wyrazów, takich jak np. *ciężkość* (SGP). Okazuje się zatem, że szczególna produktywność przyrostka *-ość*, jakkolwiek jest właściwością północnego wschodu, jest też obserwowana w niektórych innych regionach. W naszych zatem poszukiwaniach formacji charakteryzujących tylko jeden region, nie możemy tego typu słowotwórczego brać pod uwagę.

β) Inne kłopoty sprawia format *-un*. Znalazł się on wprawdzie w gramatyce języka polskiego, zilustrowany tam przykładami *opiekun*, *wrzaskun* (Gram 1984, s. 343), jednakże na terenach wschodniej Małopolski, wschodniego Mazowsza, gdzie zanotowano liczne przykłady jego użycia, powinien być traktowany jako zapożyczenie słowotwórcze (w wielu wypadkach mamy tu już do czynienia z zapożyczeniami całych wyrazów z przyrostkiem *-un*) z języków ruskich, np. *chapun* (głównie *ktoś kto chwyta*, łowi zbiera, czyli *chapie*), *brechun* (kłamca, plotkarz, krzykacz, czyli ten co *bresze*) (SGP). A więc wyrazy z przyrostkiem *-un* mogłyby być zaliczone do grupy 2a, a zatem do tej samej, co przyrostek *-uk*.

γ) Podobnie ma się rzecz z bardzo żywotnym na pograniczu ruskim przyrostkiem *-ko*. Pojawienie się go w nazwach pokrewieństwa typu *wujko*, *stryjko* stwierdzonych przez A. Obrębską na wschodnich rubieżach obszaru etnicznego i to zarówno na południowym, jak i na północnym wschodzie (Obrębska 1929, s. 42 i mapy 1 i 2) pozostaje w związku z analogicznymi formacjami ukraińskimi i białoruskim, a więc również nie można go zaliczyć do lokalnych zasięgów rodzimych.

δ) Przytoczony przez A. Kowalską najdalszy zachodni zasięg sufiksu *-ota* w „formacjach atrybutywnych” (Kowalska 1991, s. 46 i mapa 15) byłby bardzo pięknym przykładem poszukiwanego przez nas typu zasięgu, gdyby

nie to, że *-ota* według innych materiałów występuje też poza zasięgiem wyznaczonej przez A. Kowalską izomorfy, np. *białota* ('biel' pod Opocz-nem SGP), *chudota* ('chudość' Mazury i Warmia SGP), *bladota* ('bladość' Słowińcy SGP), *cichota* ('cisza' Słowińcy SGP), *brzydota* ('brud' Kaszuby i Słowińcy SGP) itd. Tak więc również *-ota* nie odznacza się wyłączną przy-należnością do jakiegoś obszaru.

Nie udało się zatem wskazać na wschodzie lokalnej rodzimej polskiej formacji, która byłaby charakterystyczna dla tego regionu i tylko dla niego. Może dalsze badania pozwolą odnaleźć taki typ.

Do wymienionych wyżej czterech typów (1a, 1b, 2a, 2b) można dołączyć typ 3., różniący się zasadniczo od pozostałych. Mam tu na myśli formację, powstające spontanicznie na zasadzie analogii morfologicznej na różnych, niekoniecznie sąsiadujących ze sobą obszarach. Przykładem ilustrującym ten typ jest czasownikowy przyrostek *-uwać* (np. *bronuwać*, *zapisuwać*), powstały przez analogię do czasu teraźniejszego (np. *bronuję*, *zapisuję*), (por. K. Nitsch 1957, s. 63).

Jak na to wskazuje 45 mapa MAGP powstał on na kilku odrębnych obszarach na terenie Polski. Prof. Laskowski na konferencji w Mogilanach (1995) w dyskusji po moim referacie pt. „Geografia wybranych formacji słowotwórczych w *Małym atlasie gwar polskich* (1996) zwrócił mi uwagę na zbieżność tej formacji i analogiczny zapewne mechanizm jej powstania jak w ukraińskim *-uwały*, co nie oznacza oczywiście tego, by polskie *-uwać* było na wszystkich terenach swego występowania zapożyczeniem z języka ukraińskiego (szerzej na ten temat będę pisał niżej).

Jakież są zatem te obszary *-uwać* na terenie gwar polskich? Przede wszystkim brak ich na zachodzie polskiego obszaru gwarowego. Ta okolicz-ność już je pozwala wcielić do niniejszego artykułu.

Najpierw wymienimy duży obszar północnomalopolski, ciągnący się od okolic Sandomierza przez Opatowskie, okolice Buska-Zdroju, Pińczowa, Ję-drzejowa, Kielc, Włoszczowskie aż po Kłobuck, Łódź i Brzeziny. Drugi ob-szar obejmuje Malborskie, okolice Iławy i część Ostródzkiego. Wspomniane obszary nie miały kontaktu w gwarami ukraińskimi: *-uwać* zatem istotnie powstało na nich przez analogię do czasu teraźniejszego, czyli tak jak wyja-snił to Nitsch.

Inna jest sytuacja na wschodnim Podhalu, Spiszu i w Sądeckiem, gdzie gwary polskie mające *-uwać* stykają się z ukraińskim dialektem łemkow-skim. Przyrostek *-uwać* spotykamy też na obszarze ciągnącym się od Bił-goraja przez Zamość, Krasnystaw, Chełm w stronę Lubartowa. Tu kontakt w gwarami ukraińskimi jest oczywisty. Podobna sytuacja w okolicach So-kołowa Podlaskiego i Bielska Podlaskiego. W. Cyran w swoim opisie gwar

polskich w okolicach Siedlec w miejscowości Borki Siedleckie (punkt 13) obok form z *-ywać* i *-ować* (np. *vykopovali*, *vydyubovali* zapisał też formy z *-uwać* (np. *vytřřsuvač*, *přřyřřzuvač*). W ten sposób przesunął nieco na południe izomorfę *-uwać* przebiegającą na 475 mapie MAGP w okolicach Sokołowa Podlaskiego (Cyran 1960, s. 191). Przyrostek *-uwać* stwierdzono też na niewielkim obszarze w okolicach Suwałk. Niemal wszędzie na wymienionych obszarach występuje *-ywać*, jeśli nie w tych samych miejscowościach, to przynajmniej w bliskim ich sąsiedztwie. Wydaje się, że powstanie *-uwać* na pograniczu ruskim należy tłumaczyć nie analogią do czasu teraźniejszego tylko wpływami języków wschodniosłowiańskich.

W rozważaniach nad wschodniopolskimi zasięgami slototwórczymi udało się zatem w większości wykryć takie typy zasięgów, jakie stwierdzono już w dialektach Polski zachodniej, a więc: 1a, 1b, 2a. Nie stwierdzono, jak dotychczas typu 2b. Wyodrębniono natomiast typ 3., co stanowi postępek w badaniach.

Kilka powyższych typów mógłbym udokumentować sporą ilością faktów, na które wskazywali różni autorzy wymienieni w *Bibliografii dialektologii polskiej* (1981, 1986, 1990). Z nie wymienionych dotychczas uczonych wspomnę M. Łesiową (np. 1966, 1968, 1972), H. Turską i W. Wereniczą, badaczy, którzy wiele trudu włożyli w poznanie i opisanie właściwości wschodniopolskich. Nie mogę też pominąć J. Sierociuka, który zajmuje się słowotwórstwem gwar lubelskich (por. wymienione w bibliografii jego prace z lat 1993, 1994 i 1996) i zmierza, jak się wydaje, do syntezy słowotwórczej gwar Polski wschodniej. Moim zamierzeniem nie jest jednak faktografia, tylko typologia: stworzenie ram teoretycznych, według których można by porządkować fakty.

Powyższych prób klasyfikacji nie uważam za zamkniętą całość: stanowią one kolejne ogniwo w rozważaniach nad typologią geograficznojęzykowych zasięgów słowotwórczych w dialektach polskich, co — jak sądzę — może znaleźć też zastosowanie w odniesieniu do innych języków słowiańskich.

LITERATURA

- Bartnicka-Dąbkowska B., *Polskie ludowe nazwy grzybów*, Wrocław 1964.
Bibliografia dialektologii polskiej (1981, 1986, 1990), pod red. J. Strutyńskiego (do roku 1975) Kraków 1981, (od roku 1976 do roku 1980 włącznie wraz uzupełnieniami za lata poprzednie) Kraków 1986, (od roku 1981 do roku 1985 włącznie wraz z uzupełnieniami za lata poprzednie) Kraków 1990.
Cyran W., *Gwary polskie w okolicach Siedlec*, Łódź 1960.
Cyran W., *Tendencje słowotwórcze w gwarach polskich*, Łódź 1977.
Czyżewski F., *Atlas gwar polskich i ukraińskich okolic Włodawy*, Lublin 1986.

- Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, [Oznaczam skrótem: Gram], pod red. R. Grzegorzewskiej, R. Laskowskiego, H. Wróbla, Warszawa 1984.
- Kowalska A., *Zróżnicowanie słowotwórcze gwar Mazowsza i Podlasia. Rzeczowniki*, t. I, *Atlas*, cz. 1. *Mapy 1–100*, cz. 2. *Wykazy i komentarze do map 1–100*, 1975.
- Kowalska A., *Typy podziałów słowotwórczych w dialektach północno-wschodniej Polsce*, „Polonica” VI, 1980, 189–199.
- Kowalska A., *Podziały językowe Mazowsza na tle podziałów pozajęzykowych*, Warszawa 1991.
- Kurzowa Z., *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, Kraków 1993.
- Lesiów M., *O „Naszym weselu” Pauliny Hołyszowej*, [w:] P. Hołyszowa, *Nasze wesele*, Lublin 1966, s. 5–37.
- Lesiów M., *O „Weselu kraczkowskim”. Objasnienia wyrazów gwarowych i mało zrozumianych*, [w:] W. Kunysz, *Wesele kraczkowskie*, Lublin 1968, s. 5–43, 211–217.
- Lesiów M., *Terenowe nazwy własne Lubelszczyzny*, Lublin 1972.
- Malec T., *Budowa słowotwórcza rzeczowników i przymiotników w gwarze wsi Rachanie pod Tomaszowem Lubelskim*, Lublin 1976.
- Mały atlas gwar polskich* [oznaczamy skrótem: MAGP], opracowany przez Pracownię Atlasu i SGP Zakładu Językoznawstwa PAN w Krakowie, t. I–III, pod kier. K. Nitscha, t. IV–XIII pod kier. M. Karasia, Wrocław–Kraków 1957–1970.
- Nitsch K., *Dialekty języka polskiego*, [w:] *Wybór pism polonistycznych*, t. IV, s. 1–115, Wrocław 1957.
- Obrebska A., *„Stryj, wuj, swak” w dialektach i historii języka polskiego*, Kraków 1929.
- Reichan J., *Ze słowotwórstwa gwar Polski zachodniej*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. I, s. 53–58, Poznań 1996.
- Reichan J., *Problem syntetycznego ujęcia polskiego słowotwórstwa gwarowego. Zarys koncepcji*, „Studia Dialektologiczne”, t. I, s. 191–195, Kraków 1996.
- Reichan J., *Geografia wybranych formacji słowotwórczych w „Małym atlasie gwar polskich”*, [w:] *Studia z leksykologii i gramatyki języków słowiańskich*, „Prace Instytutu Języka Polskiego” 99, s. 85–91, Kraków 1996.
- Sierociuk J., *Procesy słowotwórcze w gwarach wschodniopolskich (na przykładzie gwar Lubelszczyzny)*, „Rozprawy Sławistyczne” 6, s. 265–281, Lublin 1993.
- Sierociuk J., *Nazwiska żon i córek a procesy słowotwórcze gwar pogranicza*, „Rozprawy Sławistyczne” 7, s. 259–267, Lublin 1993.
- Sierociuk J., *Niektóre problemy słowotwórstwa gwar wschodniopolskich (przyczynek do zagadnienia kresowizmów)*, „Studia nad polszczyzną kresową”, 1994, t. VII, s. 151–158.
- Sierociuk J., *Budowa wybranych formacji rzeczownikowych — szczególnie nazw miejsc — w gwarach między Wisłą a Wieprzem*, Lublin 1996.
- Słownik gwar polskich* [oznaczony skrótem SGP], t. I pod red. M. Karasia i J. Reichana, t. II–V pod red. J. Reichana i S. Urbańczyka, Wrocław–Kraków 1929.
- Warchol S., *Gwary dawnej ziemi sęczyckiej*, Wrocław 1967.
- Winkler-Leszczyńska I., *Sufiksy przymiotnikowe -ity, -isty, -aty, -asty w języku polskim na tle ogólnosłowiańskim*, Wrocław 1965.
- Zdanczewicz T., *Wpływy białoruskie w polskich gwarach pod Sejnam*, Poznań 1966.
- Zdaniukiewicz A. A., *Gwara Łopatowszczyzny. Fonetyka, fleksja, słownictwo*, Wrocław 1972.

RÉSUMÉ

Les patois de la Pologne orientale comprennent le dialecte mazovien avec les patois de la région de Suwalki et de la Podlachie, ainsi qu'une grande partie du dialecte de la Petite Pologne, à savoir celui des territoires de la région de Lublin et de celle de Rzeszów.

Différents auteurs y ont remarqué beaucoup de phénomènes morphologiques qu'on ne trouve pas en Pologne occidentale. L'auteur a classé et caractérisé typologiquement des isomorphismes choisis de ces phénomènes conformément aux hypothèses présentées dans son article *A propos de la morphologie des patois de la Pologne d'ouest* (sous presse aux Editions de l'Université Adam Mickiewicz de Poznań).

C'est pourquoi le présent article a un caractère théorique et méthodologique. L'auteur n'y présente pas de faits inconnus jusqu'à présent, mais il essaie de caractériser les phénomènes, décrits déjà par d'autres auteurs, du point de vue d'une typologie géographique et linguistique.